

## Historia o Kotku Mruczku i Pociągu Pełnym Przytuleni

### Mruczek i Pociąg Pełen Przytuleni.

Dawno, dawno temu, w małym miasteczku, mieszkał mały kotek o imieniu Mruczek. Mruczek był bardzo wyjątkowym kotkiem, bo nie lubił być przytulany. Kiedy ktoś próbował go przytulić, Mruczek zaczynał krzyczeć i uciekał, chowając się w najciemniejszym zakątku swojego domu. Jego mama, tata i rodzeństwo nie wiedzieli, co robić, żeby Mruczek poczuł się lepiej.

Pewnego wieczoru, gdy Mruczek siedział samotnie na parapecie, zauważył coś niezwykłego. Przez okno zobaczył piękny, kolorowy pociąg, który zatrzymał się na małej stacji tuż obok jego domu. Pociąg miał wielkie, błyszczące litery na boku, które mówiły “Pociąg Pełen Przytuleni”. Mruczek, zaintrygowany, postanowił wsiąść do pociągu.

W pociągu Mruczek spotkał mnóstwo innych zwierzątek, które wyglądały na bardzo szczęśliwe. Były tam misie, króliczki, a nawet małe jeżyki. Wszystkie przytulały się do siebie i śmiały się radośnie. Mruczek poczuł się trochę nieswojo i zaczął się zastanawiać, czy to był dobry pomysł, żeby wsiąść do tego pociągu. Nagle, pociąg zaczął się ruszać, a Mruczek nie miał już odwrotu.

Podczas podróży, pociąg zatrzymał się w różnych miejscach, gdzie zwierzątka mogły się przytulać i bawić. Mruczek jednak trzymał się z daleka od wszystkich, bo bał się, że ktoś będzie chciał go przytulić. Pewnego dnia, pociąg zatrzymał się w Krainie Przytuleni. Było to magiczne miejsce, pełne miękkich poduszek, kocyków i pluszowych zabawek. Wszystkie zwierzątka zaczęły się przytulać, a Mruczek poczuł się bardzo samotny. Zaczęły mu się lzy kręcić w oczach, bo nie rozumiał, dlaczego nie potrafi się przytulać tak jak inni.

Wtedy do Mruczka podszedł mały, mądry jeżyk o imieniu Igiełka. Igiełka zapytał Mruczka, dlaczego jest taki smutny. Mruczek opowiedział mu o swoim problemie. Igiełka uśmiechnął się i powiedział: “Mruczku, przytulanie to coś, czego można się nauczyć. Wcale nie musisz od razu się przytulać. Możesz zacząć od małych kroków. Na przykład, spróbuj przytulić swoją ulubioną zabawkę.”

Mruczek postanowił spróbować. Wziął swoją ulubioną pluszową myszkę i delikatnie ją przytulił. Poczuł się trochę lepiej. Następnie Igiełka zaproponował, żeby Mruczek spróbował przytulić się do poduszki. Mruczek znowu spróbował i poczuł się jeszcze lepiej.

Z czasem, Mruczek zaczął się przytulać do coraz większych rzeczy, aż w końcu poczuł się na tyle pewnie, że mógł przytulić się do mamy i taty. Był to dla niego wielki krok. Kiedy pociąg wrócił do jego miasteczka, Mruczek był już zupełnie innym kotkiem. Teraz, kiedy mama lub tata próbowali go przytulić, Mruczek już nie krzyczał i nie uciekał. Zamiast tego, uśmiechał się i przytulał swoich bliskich, czując się bezpiecznie i kochanym.

## HISTORIA O KOTKU MRUCZKU I POCIĄGU PEŁNYM PRZYTULEŃ

Po tej magicznej podróży, Mruczek zrozumiał, że przytulanie może być bardzo przyjemne i że nie ma się czego bać. Zrozumiał też, że czasem warto spróbować nowych rzeczy, nawet jeśli na początku wydają się straszne. Dzięki temu Mruczek stał się bardziej otwartym i szczęśliwym kotkiem.

I tak kończy się historia o Kotku Mruczku i Pociągu Pełnym Przytuleń. Mruczek nauczył się, że przytulanie się do mamy i taty może być bardzo miłe i że warto czasem spróbować czegoś nowego, nawet jeśli na początku wydaje się to trudne.